

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania E. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 lutego 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 października 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i nie obciąża wnioskodawcy kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. wyrokiem z dnia 27 października 2015 r. oddalił apelację ubezpieczonej E. P. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 5 listopada 2014 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 10 października 2012 r. odmawiającej ubezpieczonej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny wskazał, że powołani w sprawie biegli lekarze sądowi z zakresu neurologii, ortopedii, endokrynologii, psychiatrii oraz medycyny pracy uznali, że stwierdzone u ubezpieczonej zmiany chorobowe nie upośledzają funkcji jej organizmu w stopniu pozwalającym na uznanie jej za osobę niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz.

887 ze zm.). Odnośnie do zarzutu pominięcia dowodu z opinii biegłego sądowego psychologa, Sąd Apelacyjny skonstatował, że przewidziane w art. 286 k.p.c. uprawnienie sądu do zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych nie oznacza, iż w każdym przypadku jest to konieczne. Potrzeba powinna wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego. Jeżeli opinia biegłego jest tak kategoryczna i tak przekonująca, że sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii. Stąd nie miał uzasadnienia wniosek o powołanie biegłego psychologa w sytuacji, gdy odnośnie schorzeń ubezpieczonej wypowiedział się biegły lekarz sądowy psychiatra i lekarz medycyny pracy.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniosła ubezpieczona zaskarżając go w całości. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego.

Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 278 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na niezasadnym nieuwzględnieniu wniosku dowodowego z opinii biegłego sądowego psychologa oraz z łącznej opinii biegłego sądowego psychologa i powołanych w sprawie biegłych sądowych na okoliczność całościowej oceny stanu zdrowia skarżącej, chociaż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikała taka konieczność, co potwierdziły wskazania specjalisty neurologa oraz psychiatry, a w konsekwencji na oparciu stanu faktycznego sprawy na niepełnym materiale dowodowym, w tym na nieaktualnych (na dzień składania wniosku o świadczenie oraz wydania zaskarżonej decyzji) badaniach skarżącej, wkroczeniu przez Sąd Apelacyjny w materię, która powinna zostać poddana ocenie biegłego przez ustalenie, że skoro występujące schorzenia zostały zdiagnozowane przez psychiatrę, nie było potrzeby powołania psychologa, oraz nie było podstaw do stwierdzenia, by stopień naruszenia sprawności organizmu skarżącej czynił ją co najmniej częściowo niezdolną do pracy, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Według skarżącej za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które wymaga „dokonania prawidłowej, a tym samym jak najpełniejszej oceny stanu jej zdrowia, tj. ze szczególnym uwzględnieniem okoliczności polegających na stwierdzeniu występujących do maja 2010 r. podstaw do uznania niezdolności do pracy, a następnie w wyniku stanowiska biegłych sądowych, brakiem zastosowania przesłanek przemawiających za uznaniem ubezpieczonej za osobę niezdolną do pracy”. Ponadto skarga jest oczywiście uzasadniona „zgodnie bowiem z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, wynikała konieczność dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychologa”.

W odpowiedzi na skargę organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi a także o zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca opiera skargę na przesłankach istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz oczywistego uzasadnienia skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) nie odwołując się do żadnego przepisu prawa.

Tymczasem, jeśli skarżący powołuje jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), powinien mieć na uwadze, że zagadnienie prawne jest to zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego

uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575). Ponadto przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467). Skoro w ramach przesłanki występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, skarżąca przedstawia propozycję „dokonania prawidłowej” i „najpełniejszej oceny” stanu swojego zdrowia, co jednoznacznie wykracza poza powołane wyżej przymioty istotnego zagadnienia prawnego, a w oderwaniu do jakichkolwiek unormowań prawnych, to już samo w sobie nie pozwala to na ocenę, czy zagadnienie to ma rzeczywiście charakter zagadnienia prawnego.

Z tych samych względów, tj. z uwagi na brak wskazania jakiegokolwiek przepisu, którego naruszenie miałoby postać naruszenia kwalifikowanego, widocznego na pierwszy rzut oka wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna

być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyslać (por. postanowienie z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). Jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Ponadto z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 842931; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). To oznacza, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do

rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Wniesiona skarga w żadnym zakresie wymienionych wyżej warunków nie spełnia.

Niezależnie od tego należy wskazać, że ugruntowane jest w orzecznictwie stanowisko, że żądanie ponowienia lub uzupełnienia dowodu z opinii biegłych jest bezpodstawne, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania. Sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2012 r., I UK 200/11, LEX nr 1162648; z dnia 20 października 1999 r., II UKN 158/99, OSNAPiUS 2001 nr 2, poz. 51; z dnia 19 marca 1997 r., III CKN 211/97, OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 24). Jeżeli w odniesieniu do ustaleń faktycznych wymagających specjalistycznej wiedzy sąd zasięgnął opinii biegłych, to ewentualne powołanie jeszcze innych biegłych można by uznać za powinność sądu tylko wtedy, gdy pierwotna opinia budzi istotne i nie dające się usunąć wątpliwości, a zainteresowana strona wykazuje nieporadność w zgłaszaniu odpowiednich wniosków dowodowych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 396/98, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 161). Wielokrotnie też Sąd Najwyższy stwierdzał, że potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii, gdyż odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszystkich możliwych opinii biegłych, aby upewnić się, czy niektórzy z nich nie byli tego samego zdania, co strona (por. wyroki: z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000 nr 22, poz. 807; z dnia 14 maja 1997 r., II UKN 108/97, OSNAPiUS 1998 nr 5, poz. 161; z dnia 18 września 1997 r., II UKN 260/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 408; z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN 391/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 612). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (por. wyrok z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7,

poz. 182). Ponadto wyjaśnienie okoliczności, o których mowa w uzasadnieniu skargi kasacyjnej wymagałoby badania w drodze opinii biegłych, a nadto kolejnej (ponownej) weryfikacji i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co usuwa się na ogół i co do zasady spod weryfikacji kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), nie obciążając ubezpieczonej kosztami postępowania kasacyjnego (art. 102 k.p.c.).